



Sygn. akt I CSK 626/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa M. T. i M. T.
przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 17 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lutego 2018 r., sygn. akt (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację
powodów i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 lipca 2013 r. powodowie M. T. i M. T. wniesli o
zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego „P.” w W. kwoty 75 100

zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, na którą składały się: kwota 30 000 zł tytułem zwrotu kosztów tzw. rewitalizacji akustycznej budynku powodów oraz kwota 45 100 zł tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości strony powodowej. W dniu 20 listopada 2015 r. żądanie pozwu zostało rozszerzone w ten sposób, iż powodowie wniesli o zasądzenie kwoty 88 183 zł tytułem odszkodowania za utratę wartości nieruchomości.

Wyrokiem częściowym z dnia 20 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego „P.” w W. na rzecz powodów M. T. i M. T. łącznie kwotę 88 183 zł tytułem odszkodowania za obniżenie wartości nieruchomości powodów położonej w W. przy ul. K., dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta (...), w wyniku wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. (...) w W. wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 45 100 zł od dnia 10 września 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 43 083 zł od dnia 20 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił, że powodowie są właścicielami nieruchomości położonej ul. K. w W., obręb: 1-09-52, numer działki ewid. (...)/1, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...), która w całości została objęta strefą obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. (...) w W. i znajdowała się w tzw. strefie M. Na podstawie uchwały nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. nieruchomość ta znajduje się w strefie obszaru ograniczonego użytkowania (dalej też: „OOU”) oznaczonej jako Z2. Począwszy od 2003 r. powodowie składali wnioski o przyznanie odszkodowania w związku z objęciem ich nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania. Pismem z dnia 4 października 2007 r. powodowie wezwali Przedsiębiorstwo Państwowe „P.” do zapłaty odszkodowania w związku z objęciem ich nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania ustanowionym na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. W związku natomiast z objęciem nieruchomości OOU utworzonym na mocy uchwały nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. powodowie wezwali pozwanego do

zapłaty odszkodowania pismami z dnia 12 kwietnia 2013 r. oraz 2 lipca 2013 r. Pisma te pozostały bezskuteczne. W związku z objęciem nieruchomości powodów obszarem ograniczonego użytkowania na podstawie uchwały nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. wartość rynkowa nieruchomości powodów uległa obniżeniu o kwotę 88 183 zł. W szczególności wartość rynkowa nieruchomości powodów po wprowadzeniu obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie ww. rozporządzenia z 2007 r. wynosiła 1 219 465 zł, po objęciu nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania utworzonym na podstawie uchwały nr (...)/11 - wartość ta wynosiła 1 257 492 zł.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne w przeważającej części roszczenie powodów w zakresie żądania odszkodowania za utratę wartości nieruchomości wskutek objęcia nieruchomości powodów obszarem ograniczonego użytkowania. Powodowie zachowali termin do dochodzenia tego roszczenia. Podstawą prawną dochodzonych przez powodów roszczeń był art. 129 ust. 1 - 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1232 ze zm. - dalej: „p.o.ś”). Zgodnie z ust. 1 tego artykułu, jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. W myśl zaś jego ust. 2 w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Roszczenie, o którym mowa w ust. 1 i 2, przysługuje również użytkownikowi wieczystemu nieruchomości, a roszczenie, o którym mowa w ust. 2, także osobie, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości (art. 129 ust. 3 ustawy). Z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1 - 3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości (art. 129 ust. 4 ustawy).

Obszar ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. (...) w W. został utworzony w drodze rozporządzenia z dnia 7 sierpnia 2007 r. wydanego przez Wojewodę (...). Podstawą prawną do wydania wymienionego aktu stanowił

art. 135 ust. 2 powyższej ustawy w wówczas obowiązującym brzmieniu. W oparciu o powyższy przepis kompetencja do utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania została powierzona wojewodzie.

Na skutek nowelizacji dokonanej na podstawie art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz.U. z 2005 r. Nr 175, poz. 1462 ze zm.), kompetencja do utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania została powierzona sejmikowi województwa, który taki obszar tworzy w drodze uchwały. Powyższa nowelizacja w myśl art. 48 pkt 2 ww. ustawy weszła w życie z dniem 1 stycznia 2008 r. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. zawierała także przepisy przejściowe, w myśl których akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych niniejszą ustawą z zakresu zadań i kompetencji podlegających przekazaniu niniejszą ustawą zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje (art 47 ust. 2 ww. ustawy). Powyższe uregulowania oznaczały, iż wskazana regulacja w dalszym ciągu obowiązywała, a tym samym także akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów nowelizowanych zachowały swoją moc. Brak jest bowiem aktu prawnego, który by go uchylił lub zmienił. W tym za taki akt nie może być uznana ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2007 r. Nr 199, poz. 1227 ze zm.), która dokonała ponownej nowelizacji art. 135 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo ochrony środowiska.

W jej następstwie nie doszło do zmiany zakresu spraw przekazanych tym przepisem do uregulowania w akcie prawa miejscowego, ani nie uległy zmianie wytyczne dotyczące treści tego aktu w rozumieniu § 32 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" (Dz. U. Nr 100, poz. 908). Zgodnie z zawartą w tym przepisie regułą walidacyjną, która na podstawie § 147 tego rozporządzenia ma odpowiednio zastosowanie do aktów prawa miejscowego, jeżeli zmienia się treść przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego w ten sposób, że zmienia się rodzaj aktu wykonawczego albo zakres spraw przekazanych do uregulowania

aktem wykonawczym lub wytyczne dotyczące treści tego aktu, przyjmuje się, że taki akt wykonawczy traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej treść przepisu upoważniającego, jakim jest w omawianym stanie prawnym art. 135 p. o. ś. Mimo nowelizacji Prawa o ochronie środowiska w opisanym zakresie, rozporządzenie Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. nie utraciło więc mocy obowiązującej. Powyższą konstatację potwierdzała uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2015 r., III CZP 34/15.

Nieruchomość powodów znajdowała się w całości w strefie obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. (...) w W. - w tzw. strefie M. Natomiast na podstawie uchwały nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. nieruchomość powodów znajduje się w strefie ograniczonego użytkowania - w strefie oznaczonej jako Z2. Powodowie doznawali ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości już wskutek wydania powyższego rozporządzenia, w szczególności zaś w związku z wejściem w życie Uchwały nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. nie doszło do ustanowienia nowych ograniczeń na nieruchomości powodów, czy też zwiększenia dotychczasowych.

Sąd Okręgowy zważył, iż początek biegu dwuletniego terminu rozpoczyna się od wejścia w życie rozporządzenia lub aktów prawa miejscowego, które mogą obejmować znaczne obszary, a tym samym nie każda ich zmiana rozpoczyna bieg nowego terminu do wystąpienia z roszczeniami uregulowanymi w art. 129 ust. 1 - 3 tej ustawy - a jedynie taka nowelizacja, bądź zmiana, która dotyczy danej nieruchomości. Bieg nowego terminu do zgłoszenia roszczeń może rozpocząć jedynie taka zmiana, która dotyczy określonej nieruchomości. Tymczasem w sprawie w związku z wejściem w życie Uchwały nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. nie zaistniały żadne niekorzystne zmiany w zakresie ograniczeń obowiązujących na nieruchomości powodów. W ocenie Sądu pierwszej instancji, termin do zgłoszenia roszczeń, o którym mowa w art. 129 ust. 4 ustawy – Prawo ochrony środowiska, jest terminem zawitym, a jego niedochowanie powoduje wygaśnięcie roszczenia, zaś fakt upływu tego terminu sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Tym samym, mając na

uwadze treść art. 129 ust. 4 p.o.ś. dwuletni termin, w którym powodowie mogli wystąpić do pozwanego z roszczeniem wynikającym z art. 129 ust. 1 – 3 tej ustawy, należało liczyć od dnia wejścia w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. (...) w W., a więc od dnia 25 sierpnia 2007 r. Tak więc termin na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych przez stronę powodową na podstawie art. 129 p.o.ś. wygaś z dniem 25 sierpnia 2009 r. Powodowie zachowali powyższy termin, albowiem z żądaniem zapłaty odszkodowania wystąpili już z dniem 4 października 2007 r.

Powodowie jako właściciele nieruchomości położonej przy ul. K. w W. posiadają legitymację czynną do dochodzenia zgłoszonych roszczeń. Nie budzi też wątpliwości także legitymacja bierna pozwanego. Nieruchomość powodów została objęta obszarem ograniczonego użytkowania już na mocy rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. Uchwała nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., na podstawie której nieruchomość powodów znalazła się w strefie Z2, jest jedynie „kontynuacją” strefy ograniczonego użytkowania ustanowionej na nieruchomości powodów na podstawie wymienionego rozporządzenia. Źródłem powstania szkody powodów jest zatem objęcie nieruchomości strefą ograniczonego użytkowania, co nastąpiło na podstawie wskazanego rozporządzenia wojewody.

Artykuł 129 p.o.ś. nie definiuje pojęcia szkody. Szkoda, o której mowa w tym przepisie, może wyrażać się w utracie wartości nieruchomości spowodowanej wejściem w życie aktu prawnego wprowadzającego ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości, co powoduje uszczuplenie majątku właściciela nieruchomości wyrażającej się w obniżeniu wartości jego nieruchomości. Jedną z postaci szkody podlegającej naprawieniu na podstawie art. 129 p.o.ś. jest utrata wartości nieruchomości podmiotu wskutek objęcia tej nieruchomości strefą ograniczonego użytkowania. Na podstawie dowodu z opinii biegłego ds. wyceny nieruchomości J. D. z dnia 15 października 2014 r., Sąd ustalił, że wartość rynkowa nieruchomości powodów uległa obniżeniu o kwotę 88 183 zł wskutek objęcia ich nieruchomości strefą ograniczonego użytkowania. Nie budziło też wątpliwości Sądu istnienie związku adekwatnego przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą w postaci utraty

wartości nieruchomości powodów, a wejściem w życie aktu prawnego ustanawiającej obszar ograniczonego użytkowania. Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, zostały wykazane wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanego za szkodę w postaci utraty wartości nieruchomości powodów, co uzasadniało zasądzenie żądanej przez powodów kwoty (po rozszerzeniu powództwa) tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości strony powodowej.

Nie było jednak podstaw do uwzględnienia w całości roszczenia odsetkowego i zasądzenia ich od dnia wezwania do zapłaty, tj. od dnia 13 lipca 2013 r. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania jest zobowiązaniem bezterminowym, które przekształca się w zobowiązanie terminowe po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.) i według ogólnych reguł dłużnik pozostawałby w opóźnieniu po wezwaniu do zapłaty i od tej chwili zasadnym byłoby naliczanie odsetek za opóźnienie. Obowiązany do zapłaty odszkodowania może jednak pozostawać w tak rozumianym opóźnieniu jedynie co do obowiązku wyrównania szkody, której wysokość jest znana w dacie wezwania i to ponadto tylko wówczas, gdy wysokość odszkodowania jest uzasadniona na datę wezwania do zapłaty. Odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości miało charakter dynamiczny, zmienny, co oznacza że wysokość tego odszkodowania jest inna w chwili ustalenia tej wysokości przez biegłego, inna natomiast w chwili wezwania do zapłaty w 2013 r. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że tendencje na rynku nieruchomości ulegają ciągłym zmianom i wartość odszkodowania ustalona w niniejszym postępowaniu z pewnością odbiegałaby od wartości tego odszkodowania ustalonej na datę wezwania do zapłaty. Wysokość należnego odszkodowania została ustalona dopiero w opinii uzupełniającej biegłego, przy czym wartość tego odszkodowania ustalona została na datę wydania opinii. Niezasadnym zatem byłoby zasądzanie odsetek ustawowych od pierwotnie żądanej kwoty (45 100 zł) - od dnia wezwania do zapłaty z dnia 2 lipca 2013 r., bowiem dłużnik nie pozostawał w opóźnieniu co do zapłaty tej kwoty od dnia wezwania do zapłaty, gdyż w chwili wezwania do zapłaty kwota odszkodowania nie pokrywała się z wysokością odszkodowania ustaloną w opinii biegłego wskutek zmian na rynku nieruchomości. Zasądzenie odsetek od kwoty 45 100 zł od daty

wezwania do zapłaty wymagałoby uprzedniego ustalenia, że w chwili wezwania do zapłaty wysokość odszkodowania wynosiła 45 100 zł. W toku postępowania dowodowego okoliczność ta nie była ustalona, gdyż biegły ustalił wysokość odszkodowania na datę sporządzenia opinii, tj. 19 lipca 2015 r. Dlatego pozwany mógł pozostawać w opóźnieniu co do pierwotnie żądanej kwoty (45 100 zł) dopiero po dniu doręczenia mu odpisu uzupełniającej opinii biegłego. Dopiero od tej chwili pozwany miał pełną świadomość co do wysokości dochodzonego przez powoda odszkodowania. Tym samym zasadnym było zasądzenie odszkodowania od kwoty 45 100 zł (pierwotnie żądanej) od następnego dnia, po doręczeniu pozwanemu odpisu opinii uzupełniającej, w której ustalono wysokość odszkodowania, tj. od dnia 10 września 2015 r. do dnia zapłaty. Natomiast co do pozostałej części zasądzonej kwoty (43 083 zł) uzasadnionym było zasądzenie odsetek za opóźnienie od daty rozszerzenia żądania pozwu na rozprawie, tj. od dnia 20 listopada 2015 r. do dnia zapłaty. Modyfikacja powództwa na rozprawie stanowiła bowiem wezwanie skierowane do strony pozwanej do zapłaty wyższej niż pierwotnie żądanej w *petitum* pozwu kwoty, a wysokość tej kwoty była uzasadniona na datę modyfikacji powództwa.

Od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w W. apelacje wniosły obie strony. Powodowie zaskarżyli wyrok w zakresie, w jakim rozstrzygnięto o odsetkach, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 88 183 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty. Pozwane Przedsiębiorstwo Państwowe „P.” zaskarżyło wyrok w zakresie uwzględniającym powództwo i wniosło o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 5 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił obie apelacje.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Odnosząc się do zarzutu pozwanego naruszenia prawa materialnego art. 481 k.c. dotyczącego daty zasądzonych odsetek od kwoty 45 100 zł - które według apelującego powinny być zasądzone od dnia 20 listopada 2015 r. - Sąd Apelacyjny uznał go za niezasadny. Ustalenie wysokości spadku

wartości nieruchomości wymaga wiadomości specjalnych, którymi dysponują biegli, a ustalenie wysokości szkody dochodzonej przez powodów było możliwe dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Postępowanie to w istocie nie zostało zakończone w dacie zamknięcia rozprawy (ogłoszenia wyroku - oba te zdarzenia nastąpiły zresztą tego samego dnia), lecz z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu opinii biegłego. W tej dacie pozwany mógł ocenić zakres swojej odpowiedzialności. Podejmowane przez niego czynności, w tym podniesienie zarzutów co do treści opinii biegłego, które ostatecznie okazały się być bezzasadne, nie może wpływać na zakres uprawnień powodów.

Natomiast odnośnie do zarzutów podniesionych w apelacji powodów uznał, że jakkolwiek już w pozwie powód określił, iż dochodzone w postępowaniu roszczenie obejmuje także utratę wartości handlowej nieruchomości na kwotę 45 100 zł, to wartość ta została wskazana w sposób arbitralny, a w pozwie zawarto wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na tę okoliczność. Poza tym do pozwu nie doręczono opinii pozasądowej („prywatnej”), która pozwoliłaby pozwanemu na ocenę zgłoszonego roszczenia co do wysokości. Dopiero więc z chwilą doręczenia uzupełniającej opinii biegłego pozwany jako zobowiązany do zapłaty odszkodowania mógł zorientować się co do wysokości swojego zobowiązania. Poza tym istotny jest dynamiczny charakter szkody. Zasądzenie na rzecz powodów odsetek za wcześniejszy okres - sprzed daty sporządzenia opinii biegłego, a zatem sprzed chwili ustalenia wysokości szkody - prowadziłoby do podwójnej waloryzacji dochodzonego w ten sposób roszczenia, zarówno poprzez wzrost wartości nieruchomości, jak i poprzez przyznanie powodom stosownych odsetek.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony skargą kasacyjną przez powodów, którzy zaskarżyli go w części oddalającej ich apelację. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w skardze zarzucono naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 1 w zw. z art. 135 ust. 1 i 2 p.o.ś. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie roszczeń określonych w art. 129 ust. 2 p.o.ś. uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych (za opóźnienie) od daty doręczenia stronom opinii biegłego sądowego lub rozszerzenia powództwa, nie zaś

od daty wystąpienia do zarządcy zakładu zanieczyszczającego środowisko z wezwaniem do polubownego zaspokojenia roszczeń poprzez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Powodowie wniesli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w W. w zaskarżonej części oraz w przypadku stwierdzenia podstaw o uchylenie w zaskarżonej części poprzedzającego wyroku Sądu pierwszej instancji i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i zmianę poprzez zasądzenie na rzecz powodów łącznie kwoty 88 183 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, nadto wniesli o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości podwójnej. Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawę prawną zasądzenia odszkodowania dochodzonego przez powodów stanowił art. 129 ust. 2 p.o.ś., zgodnie z którym właściciel nieruchomości w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Sąd Apelacyjny przyjął, że powodowie jako uprawnieni do otrzymania zapłaty odszkodowania na podstawie wyżej powołanego przepisu nie mogą żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia pieniężnego za okres poprzedzający datę doręczenia pozwanemu opinii biegłego sądowego powołanego w sprawie (w zakresie kwoty pierwotnie zgłoszonej 45 100 zł) oraz za okres poprzedzający datę rozszerzenia powództwa na rozprawie w dniu 20 listopada 2015 r. (co do kwoty 43 083 zł). Opinia ustalająca wysokość odszkodowania („uzupełniająca”) została sporządzona w dniu 19 lipca 2015 r., a jej odpis - jak wynika z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji - został doręczony pozwanemu w dniu 9 września 2015 r., skoro od dnia następnego od tej czynności zasądzono odsetki. Natomiast wyrok Sądu pierwszej instancji zasądzający odszkodowanie został wydany w dniu 20 listopada 2015 r. W pewnym uproszczeniu, czemu zresztą dał wyraz Sąd drugiej instancji, odszkodowanie należne powodom zostało ustalone według zasady wynikającej z art. 363 § 2 k.c., tj. według cen z daty

ustalenia odszkodowania. Z uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną nie wynika, aby Sąd odstąpił od wyżej wskazanej zasady i przyjął za podstawę ustalenia odszkodowania należnego powodom ceny inne niż obowiązujące w chwili ustalenia wysokości odszkodowania tożsame z cenami obowiązującymi w chwili sporządzenia opinii przez biegłego sądowego. Powstanie stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przez pozwanego zostało powiązane przez Sąd Apelacyjny z czynnością doręczenia pozwanemu odpisu opinii biegłego sądowego uznanej następnie przez ten Sąd jako wiarygodnej i stanowiącej podstawę ustalenia wysokości odszkodowania.

Zagadnienie od jakiej chwili uprawnionemu do otrzymania odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 p.o.ś. należą się odsetki za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia było sporne w orzecznictwie. Według jednego ze stanowisk, odsetki przysługują wierzycielowi od dnia wyrokowania, kiedy dłużnik uzyskuje wiedzę o istnieniu swojego zobowiązania i jego wysokości. Według drugiego stanowiska, dopiero z chwilą określenia w toku procesu przez biegłego wielkości spornej szkody i doręczenia pozwanemu odpisu opinii dłużnik dowiaduje się o rozmiarze swojego zadłużenia i popada w opóźnienie, jeżeli nie spełni swojego świadczenia niezwłocznie. Według trzeciego ze stanowisk, wymagalność roszczenia o zapłatę odszkodowania łączy się z czynnością wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Ujawniona rozbieżność stanowisk prezentowanych w judykaturze była przyczyną podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 32/19 (OSNC 2020, nr 10, poz. 81), zgodnie z którą zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. według cen z dnia jego ustalenia nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że po wejściu w życie art. 481 k.c. podkreślano w odniesieniu do odsetek, że jest to świadczenie wynagradzające wierzycielowi korzystanie z jego pieniędzy przez dłużnika, stanowiące dług uboczny w stosunku prawnym, z którego wywodzi się obowiązek świadczenia. Okres opóźnienia w zapłacie zobowiązań, których termin płatności nie był oznaczony, w zasadzie łączono z wezwaniem do zapłaty. W okresie bardzo wysokiej inflacji, poczynając od 1989 r., wykształciła się linia orzecznicza wskazująca na niedopuszczalność podwójnego waloryzowania

świadczenia w wypadku należności o charakterze odszkodowawczym, co do których obowiązywała wyrażona w art. 363 § 2 k.c. zasada obliczania wysokości odszkodowania pieniężnego według cen z daty jego ustalenia. Podkreślano wówczas, że zasada, iż odszkodowanie nie może przewyższać poniesionej szkody sprzeciwia się zasądzeniu odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania w rozmiarze, w jakim łącznie z odszkodowaniem przewyższyłyby one wartość szkody. W konsekwencji, zobowiązanie dłużnika do zapłaty odsetek za opóźnienie powstaje począwszy od dnia wyrokowania, a tylko w wyjątkowych sytuacjach - od daty zgłoszonego lub rozszerzonego żądania, przy zastosowaniu wykładni art. 455 k.c., zgodnie z którą odszkodowanie wyliczone według ceny z dnia jego ustalenia, z reguły zbieżnego z dniem orzekania, staje się wymagalne dopiero w tym dniu i od niego biegnie okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Jednocześnie w uzasadnieniu powołanej uchwały zauważono, że Sąd Najwyższy przyjmował w swoich orzeczeniach, iż zasądzenie odszkodowania według cen z chwili wyrokowania nie wyłącza innych rozwiązań w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach, niż ich przyznanie od dnia orzekania. Ponadto w orzecznictwie tego Sądu stopniowo, wraz ze stabilizacją cen, podkreślano osłabienie znaczenia funkcji waloryzacyjnej odsetek ustawowych, natomiast eksponowano ich rolę jako ekonomicznego bodźca skłaniającego dłużnika do rozwiązania sporu i zapłaty, który istnieje wówczas, gdy odsetki stanowią istotną dolegliwość, narastającą z upływem czasu. Od chwili, gdy odsetki ustawowe, a od 1 stycznia 2016 r. odrębnie ustalane odsetki ustawowe za opóźnienie osiągnęły poziom ok. 13% w stosunku rocznym - wróciły do swoich dawnych funkcji - stymulującej dłużnika do zapłaty i rekompensującej wierzycielowi nieotrzymanie należnego świadczenia we właściwym czasie. Utrata przez te odsetki cech czynnika waloryzującego świadczenie podważa wartość argumentów o podwójnej waloryzacji, do jakiej miałyby dojść w wypadku ich zasądzenia za okres poprzedzający datę wyrokowania decydującej o wysokości cen, według których ustalono wysokość odszkodowania. Odsetki są więc świadczeniem ubocznym, należnym za opóźnienie w zapłacie i rekompensują w sposób zryczałtowany szkody wywołane nieterminowym spełnieniem należnego wierzycielowi świadczenia, wobec czego stanowisko, że odszkodowanie wraz

z odsetkami nie może przewyższyć wartości odszkodowania rozumianego jako przedmiot roszczenia głównego uznano za błędne.

W uzasadnieniu powołanej uchwały wyjaśniono też, iż początek okresu opóźnienia, za który przysługują odsetki, wyznacza wymagalność roszczenia, czyli chwila, w której świadczenie powinno być spełnione. Zasady określania wymagalności reguluje art. 455 k.c., zgodnie z którym świadczenie powinno zostać spełnione w terminie oznaczonym, bądź wynikającym z właściwości zobowiązania, a jeśli termin nie może zostać sprecyzowany w ten sposób, świadczenie powinno być zrealizowane niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. Konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest oparta na założeniu, iż w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik musi wiedzieć nie tylko o swoim obowiązku, ale także znać rozmiar świadczenia, które ma spełnić. Wyroki odszkodowawcze nie mają charakteru konstytutywnego, lecz deklaratorywny, wobec czego nie ma szczególnych argumentów przemawiających za traktowaniem dnia wydania wyroku jako daty co do zasady traktowanej jako stanowiącej o wymagalności roszczenia odszkodowawczego. Świadczenie należy spełnić niezwłocznie, to znaczy w terminie uwzględniającym czas potrzebny w normalnym biegu starannie wykonywanych czynności na zweryfikowanie zasadności żądania zawartego w wezwaniu i jego pilną realizację.

Także w wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione - wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty, które powinno precyzować rodzaj szkody, jej źródło i wysokość żądanego odszkodowania. Sąd Najwyższy podkreślił znaczenie specyficznych okoliczności powstania tego rodzaju roszczeń, które nie mają charakteru losowego, zaskakującego dla dłużnika, lecz powstają jako ustawowa konsekwencja ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w szczegółowo określonym przepisami trybie. W postępowaniu poprzedzającym wprowadzenie obszaru przeprowadzane są m.in. oceny wpływu obiektu (w tym wypadku lotniska) na środowisko, określane strefy intensywności tego oddziaływania, ustalane są

konieczne ograniczenia obowiązujące w strefie i wymagania techniczne, wprowadzane następnie do postanowień uchwały (rozporządzenia) tworzącej obszar. Dłużnik orientuje się więc nawet przed wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, że - skoro oddziałuje na środowisko w sposób uniemożliwiający dotrzymanie standardów jakości środowiska poza terenem obiektu – to tego rodzaju roszczenia odszkodowawcze będą do niego kierowane niezwłocznie po stworzeniu obszaru i czego będą dotyczyły, zna zakres wprowadzonych ograniczeń, specyfikę zabudowy, która znajduje się w jego sąsiedztwie, a nawet ma możliwość prześledzenia orzecznictwa sądowego w tego rodzaju sprawach. Są to okoliczności umożliwiające szybszą ocenę czy konkretne roszczenie jest uzasadnione i w jakich szacunkowych rozmiarach. Wskazano również, iż wierzyciel nie ma obowiązku wykazywania szkody poniesionej w wyniku nieterminowej zapłaty, ani udowadniania, że w chwili otrzymania wezwania dłużnik dysponował wiedzą niezbędną do oszacowania wielkości roszczenia. To na dłużniku ciąży obowiązek dowodzenia, że w tym wypadku występują szczególne okoliczności podważające powstanie stanu wymagalności roszczenia w wyznaczonym przez niego terminie, gdyż niezwłoczne wykonanie zobowiązania wymaga jednak więcej czasu.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podzieli ocenę prawną wyrażoną w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 32/19, a wcześniej także w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016 r., III CSK 342/15 (nie publ.), z dnia 19 lipca 2019 r., II CSK 533/18 (nie publ.) oraz postanowieniu z dnia 14 lipca 2016 r., III CSK 170/16 (nie publ.). W konsekwencji za błędne należy uznać stanowisko Sądu drugiej instancji, który co do zasady wymagalność roszczenia dochodzonego przez powodów, decydującą o chwili popadnięcia dłużnika w opóźnienie, powiązał z datą doręczenia powodowi opinii biegłego sądowego, na której następnie Sąd pierwszej instancji oparł swój wyrok, przyjmując, że powodowie ponieśli szkodę oraz ustalając jej wysokość. Za przyjęciem stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego należnego powodowi na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. od chwili doręczenia im odpisu opinii nie przemawia ani okoliczność, że przed wszczęciem postępowania sądowego powodowie nie doręczyli pozwanemu opinii

prywatnej - sporządzonej na ich zlecenie - wykazującej zasadność i wysokość dochodzonych przez nich roszczeń, ani też waloryzacyjna funkcja odsetek. Dla powstania stanu wymagalności roszczenia odszkodowawczego, zgodnie z zasadą zawartą w art. 455 k.c. - a decydującego jednocześnie o dacie, od której pozwany jako dłużnik popadł w opóźnienie spełniania świadczenia skutkujący koniecznością zapłaty odsetek, o których mowa w art. 481 § 1 k.c. – relewantna jest data doręczenia pozwanemu wezwania powodów do zapłaty tego odszkodowania określającego wysokość żądanego świadczenia pieniężnego oraz jego źródło. Od tej chwili pozwany jako dłużnik powinien był niezwłocznie zapłacić powodowi odszkodowanie.

Z tych względów zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś. był uzasadniony. Natomiast zarzut naruszenia art. 481 § 2 k.c. - ujęty w zarzutach skargi - nie został w ogóle powołany w podstawie skargi kasacyjnej, co nie pozwala na objęcie go kontrolą kasacyjną (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Za nieuzasadniony należy natomiast uznać zarzut naruszenia prawa materialnego w części dotyczącej art. 135 ust. 1 i 2 i art. 136 ust. 1 p.o.ś. powołanych w podstawie skargi kasacyjnej, a w odniesieniu do których to przepisów nie wskazano w ogóle w skardze na czym polegało ich naruszenie.

Mimo niepodniesienia w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego nie było możliwe wydanie w sprawie wyroku reformatoryjnego. Z uwagi na przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko prawne Sąd drugiej instancji dokonał jedynie szczątkowych ustaleń dotyczących wezwań kierowanych przez powodów do pozwanego o zapłatę odszkodowania na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. Brak tych ustaleń nie mogą zastąpić liczne fakty powołane przez skarżących w ich skardze kasacyjnej. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku z tzw. części historycznej nie wynika nawet dokładnie, od jakiej daty powodowie żądali zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie dochodzonego przez nich roszczenia. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jakoby powodowie żądali odsetek ustawowych od dnia 13 lipca 2013 r., mimo że w apelacji wniesli o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 16 stycznia 2008 r. Do tak sformułowanego żądania, zmodyfikowanego na rozprawie w dniu

20 listopada 2015 r. (por. pismo z dnia 20 listopada 2015 r. - k. 581 i 575), Sady obu instancji w ogóle się odniosły. Dopiero więc po uzupełnieniu ustaleń faktycznych należy ocenić, czy i jakie znaczenie miało dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia o odsetki to, że powodowie nie dochodzili od samego początku kwoty ostatecznie zasądzonej od pozwanego w wyroku Sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu powołanej wcześniej uchwały Sądu Najwyższego wskazano bowiem, że nie można wykluczyć, że w indywidualnych sprawach mogły wystąpić nietypowe okoliczności wymagające dłuższego czasu na ich zbadanie, czy też uzasadniających wykorzystanie art. 5 k.c., jako instytucji umożliwiającej zapobieżeniu nadużycia prawa.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Z uwagi na to, że przedmiotem zaskarżenia skargą kasacyjną był wyrok Sądu drugiej instancji odnoszący się do wyroku częściowego Sądu pierwszej instancji o kosztach postępowania kasacyjnego orzeknie Sąd pierwszej instancji, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c., dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

jw